



## Refleksja teologiczna nad raportem podsumowującym o. Ormond Rush

Słuchając was przez ostatnie trzy tygodnie, odniosłem wrażenie, że niektórzy z was zmagają się z pojęciem tradycji w świetle waszego umiłowania prawdy. Nie jesteście pierwszymi, którzy się z tym zmagają. Był to główny punkt dyskusji na Soborze Watykańskim II. Pomyślałem, że pomocne może być przypomnienie pytań, nad którymi debatowano, i odpowiedzi, jakie na nie udzielono. Ich odpowiedzi są dla nas autorytetem w prowadzeniu naszych refleksji nad kwestiami, które stoją przed nami dzisiaj. Tak więc, być może Sobór Watykański II zawiera pewne lekcje dla tego Synodu, ponieważ teraz dokonujecie syntezy waszego rozeznania dotyczącego przyszłości Kościoła.

Podczas czterech sesji soboru jednym z głównych punktów napięcia była kwestia "tradycji". Na pierwszej sesji w 1962 r. przedstawiono zgromadzeniu projekt tekstu na temat "źródeł objawienia"; był on stylizowany w kategoriach neoscholastyki, która mówiła o objawieniu, wierze, Piśmie Świętym i tradycji w sposób głównie jednowymiarowy: wyłącznie w kategoriach twierdzeń doktrynalnych. Po przedstawieniu tego projektu na soborze, biskupi praktycznie go odrzucili. Następnego dnia papież Jan XXIII zgodził się, że nowy tekst jest rzeczywiście potrzebny. O historycznym znaczeniu tej debaty, a także decyzji papieża o interweniowaniu, pisał wówczas *peritus* soboru Joseph Ratzinger:

Prawdziwe pytanie stojące za tą dyskusją można by ująć w ten sposób: Czy intelektualna pozycja "antymodernizmu" - stara polityka wyłączności, potępienia i obrony prowadząca do niemal neurotycznego zaprzeczenia wszystkiemu, co nowe - miała być kontynuowana? Czy też Kościół, po podjęciu wszelkich niezbędnych środków ostrożności w celu ochrony wiary, miałby zmienić się i przejść do nowego i pozytywnego spotkania z własnym pochodzeniem, ze swoimi [bliźnimi] i ze współczesnym światem? Ponieważ zdecydowana większość ojców opowiedziała się za drugą alternatywą, możemy nawet mówić o soborze jako o nowym początku. Możemy również powiedzieć, że dzięki tej decyzji nastąpił znaczny postęp w stosunku do Soboru Watykańskiego I. Zarówno Sobór Trydencki, jak i Sobór Watykański I ustanowiły bastiony dla wiary, aby ją zabezpieczyć i chronić; Sobór Watykański II zwrócił się ku nowemu zadaniu, opierając się na pracy dwóch poprzednich soborów<sup>1</sup>.

Tym nowym zadaniem było zaangażowanie wiary chrześcijańskiej w historię. To, co Joseph Ratzinger postrzegał podczas Soboru Watykańskiego II jako źródło napięć, to zasadniczo dwa podejścia do tradycji. Nazywa je "statycznym" oraz "dynamicznym"

---

<sup>1</sup> Joseph Ratzinger, *Theological Highlights of Vatican II* (New York: Paulist Press, 2009), 44. Emphasis added.



rozumieniem tradycji<sup>2</sup>. Pierwsze jest legalistyczne, propozycjonalne i ahistoryczne (tj. istotne dla wszystkich czasów i miejsc); drugie jest personalistyczne, sakramentalne i zakorzenione w historii, a zatem należy je interpretować ze świadomością historyczną. Pierwsza koncentruje się na przeszłości, druga na postrzeganiu przeszłości urzeczywistniającej się w teraźniejszości, a jednocześnie otwartej na przyszłość, która ma się dopiero objawić. Sobór użył wyrażenia "żywa tradycja", aby opisać tę drugą (DV, 12). Mówiąc o dynamicznym, a nie statycznym rozumieniu "tradycji apostołskiej", *Dei Verbum* 8 naucza: "Tradycja, która pochodzi od apostołów, czyni postępy [*proficit*, "rozwija się"] w Kościele, z pomocą Ducha Świętego. Wzrasta wgląd w rzeczywistość i słowa, które są przekazywane". I dalej mówi o trzech powiązanych ze sobą sposobach, poprzez które Duch Święty kieruje rozwojem tradycji apostołskiej: praca teologów; żywe doświadczenie wiernych; oraz nadzór magisterium.

Brzmi jak kościół synodalny, prawda?

Zgodnie z dynamicznym rozumieniem tradycji, mówi Ratzinger: "Nie wszystko, co istnieje w Kościele, musi z tego powodu być również prawowitą tradycją; innymi słowy, nie każda tradycja, która pojawia się w Kościele, jest prawdziwą celebracją i uobecnianiem tajemnicy Chrystusa. Istnieje zarówno tradycja zniekształcająca, jak i prawowita... W związku z tym tradycja nie może być rozpatrywana tylko afirmatywnie, ale także krytycznie; mamy Pismo Święte jako kryterium tej niezbędnej krytyki tradycji, a zatem tradycja musi być zawsze z nim związana i przez nie mierzona"<sup>3</sup>. Papież Franciszek nawiązał do tych dwóch różnych sposobów rozumienia tradycji z okazji 25. rocznicy ogłoszenia Katechizmu Kościoła Katolickiego: "Tradycja jest żywą rzeczywistością i tylko częściowa wizja traktuje 'depozyt wiary' jako coś statycznego. Słowo Boże nie może być jak jakiś stary koc, którego celem jest trzymanie owadów na dystans! Nie. Słowo Boże jest dynamiczną i żywą rzeczywistością, która rozwija się i rośnie, ponieważ zmierza do spełnienia, którego nikt nie może powstrzymać"<sup>4</sup>.

U podstaw odzyskania przez *Dei Verbum* dynamicznego rozumienia tradycji było odzyskanie personalistycznego rozumienia objawienia, jakie można znaleźć w Biblii i pismach patrystycznych z pierwszych wieków Kościoła. Objawienie jest nie tylko przekazem prawd o Bogu i ludzkim życiu, które są artykułowane w Piśmie Świętym i w wypowiedziach doktrynalnych w poszczególnych okresach historii Kościoła, w odpowiedzi na uwarunkowane czasowo pytania stawiane tradycji. Objawienie jest przede wszystkim komunikacją Bożej miłości, spotkaniem z Bogiem Ojcem w Chrystusie przez Ducha Świętego. *Dei Verbum* mówi o Bożym objawieniu w

<sup>2</sup> See throughout Joseph Ratzinger, "Chapter II: The Transmission of Divine Revelation," in *Commentary on the Documents of Vatican II. Volume 3*, ed. Herbert Vorgrimler (New York: Herder, 1969), 181-98.

<sup>3</sup> Ibid., 185. Meyer's intervention can be found in AS III/3, 150-51. For an English translation of his speech, see Albert Cardinal Meyer, "The Defects of Tradition," in *Third Session Council Speeches of Vatican II*, ed. William K. Leahy and Anthony T. Massimini (Glen Rock, N.J.: Paulist Press, 1966), 79-80.

<sup>4</sup>[https://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2017/october/documents/papafrancesco\\_20171011\\_convegno-nuova-evangelizzazione.pdf](https://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2017/october/documents/papafrancesco_20171011_convegno-nuova-evangelizzazione.pdf) [Accessed 26 July 2022].



kategoriach osobistej przyjaźni i spotkania, a zwłaszcza w kategoriach miłości i prawdy. Pozwólcie, że zacytuję DV 2: "Przez to objawienie niewidzialny Bóg, z pełni swojej **miłości**, zwraca się do ludzi jako do swoich przyjaciół i żyje pośród nich, aby zaprosić i przyjąć ich do swojego towarzystwa... Najbardziej intymna **prawda** [*intima veritas*] objawiona w ten sposób o Bogu i ludzkim zbawieniu jaśniej dla nas w Chrystusie, który sam jest zarówno pośrednikiem, jak i sumą objawienia".

W *Dei Verbum* - i jest to ważne dla zrozumienia synodalności i samego celu tego Synodu - to Boże objawienie jest przedstawiane jako trwające spotkanie w teraźniejszości, a nie tylko coś, co wydarzyło się w przeszłości. Wydarzenie objawienia się Boga (zawsze w Chrystusie, przez Ducha Świętego) i Boża oferta relacji, nadal jest żywą rzeczywistością tu i teraz. Nie oznacza to, że może istnieć jakieś nowe objawienie tego, kim jest Bóg. Ale ten sam Bóg, w tym samym Jezusie Chrystusie, poprzez oświecenie i upoważnienie tego samego Ducha Świętego, zawsze angażuje się i dialoguje z istotami ludzkimi w ciągle nowym tu i teraz historii, która nieustannie przenosi ludzkość w nowe postrzeganie, nowe pytania i nowe spostrzeżenia, w różnych kulturach i miejscach, gdy świat-kościół biegnie w czasie w nieznaną przyszłość aż do czasu eschatonu.

Widzimy tę teraźniejszość bosko-ludzkiego dialogu w *Dei Verbum* 8: "Bóg, który przemawiał w przeszłości, nadal prowadzi dialog z oblubienicą swego umiłowanego Syna [Kościołem]. A Duch Święty, przez którego żywy głos Ewangelii rozbrzmiewa w Kościele - a przez niego w świecie - prowadzi wierzących do pełnej prawdy i sprawia, że słowo Chrystusa mieszka w nich w całym swoim bogactwie ". Dlatego też, według Josepha Ratzingera, w *Dei Verbum* otrzymujemy "zrozumienie objawienia, które jest postrzegane zasadniczo jako dialog... Czytanie Pisma Świętego jest opisane jako *colloquium inter Deum et hominem* [dialog między Bogiem a ludźmi]... Dialog Boga jest zawsze prowadzony w teraźniejszości... z zamiarem zmuszenia nas do odpowiedzi"<sup>5</sup>.

Ten Synod jest dialogiem z Bogiem. To był przywilej i wyzwanie waszych "rozmów w Duchu Świętym". Bóg czeka na waszą odpowiedź. Pod koniec tego tygodnia podsumowań być może zechcecie rozpocząć syntezę od stwierdzenia, podobnie jak uczynił to pierwszy Sobór Jerozolimski, opisany w *Dziejach Apostolskich* 15: "Duchowi Świętemu i nam wydawało się to dobre...". W swoim czasie ich list do kościołów dotyczył kwestii, co do której sam Jezus nie pozostawił żadnych konkretnych wskazówek. Wraz z Duchem Świętym musieli wspólnie dojść do nowej adaptacji Ewangelii Jezusa Chrystusa w odniesieniu do tej nowej kwestii, która nie była wcześniej rozpatrywana.

W związku z tym Sobór Watykański II wezwał Kościół, aby był zawsze uważny na ruchy objawiającego i zbawiającego Boga, obecnego i działającego w toku historii, zwracając uwagę na "znaki czasu" w świetle żywej Ewangelii. Rozeznawanie znaków

<sup>5</sup> Ratzinger, "Chapter I: Revelation Itself," 171.



czasu w terażniejszości ma na celu określenie, do zobaczenia czego wzywa nas Bóg - oczami Jezusa - w nowych czasach; ale także wzywa nas do uważności na pułapki - gdzie możemy zostać wciągnięci w sposoby myślenia, które nie są "z Boga". Pułapki te mogą polegać na zakotwiczeniu wyłącznie w przeszłości lub wyłącznie w terażniejszości, lub na braku otwartości na przyszłą pełnię Bożej prawdy, do której Duch Prawdy prowadzi Kościół. Rozeznawanie różnicy między możliwościami a pułapkami jest zadaniem wszystkich wiernych - świeckich, biskupów i teologów - wszystkich, jak naucza *Gaudium et spes* 44: "Z pomocą Ducha Świętego zadaniem całego Ludu Bożego, a zwłaszcza duszpasterzy i teologów, jest słyszeć, rozróżniać i interpretować wielorakie głosy naszego wieku oraz osądzać je w świetle Słowa Bożego, tak aby prawda objawiona mogła być zawsze głębiej przeniknięta, lepiej zrozumiana i przedstawiona z większym pożytkiem." Tą "prawdą objawioną" jest osoba Jezusa Chrystusa. Tak więc, gdy zmierzamy do rozeznania naszej ostatecznej syntezy, niech kieruje nami nakaz z Listu do Hebrajczyków 12,2: "Miejmy oczy zwrócone na Jezusa".

---

Meyer, Albert Cardinal. "The Defects of Tradition." In *Third Session Council Speeches of Vatican II*, edited by William K. Leahy and Anthony T. Massimini, 79–80. Glen Rock, N.J.: Paulist Press, 1966.

Ratzinger, Joseph. "Chapter I: Revelation Itself." In *Commentary on the Documents of Vatican II. Volume 3*, edited by Herbert Vorgrimler, 170–80. New York: Herder, 1969.

———. "Chapter II: The Transmission of Divine Revelation." In *Commentary on the Documents of Vatican II. Volume 3*, edited by Herbert Vorgrimler, 181–98. New York: Herder, 1969.

———. *Theological Highlights of Vatican II*. New York: Paulist Press, 2009.